Nr 77. Dnia 9 Kwietnia. Piątek. Dnia 28 Marca (9 Kwietnia) 1875 r.

Prenumerata „Kur. War.“ wynosi **w Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40 kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40, za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11tej **rano do 2-giej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIĄTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40 oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Marji Kleofy.
Jutro S. Ezechiela Proroka.
Niedziela: *Grobu Chr.* S. Leona Papieża.
Poniedziałek: SS. Juljusza P. i Damiana.

Wschód słońca o godzinie 5 m. 19.
Zachód „ „ 6 „ 45.

Długość dnia god. 13 minut 26.
Przybyło „ „ 5 „ 53

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: S. Hermenegilda M.
Środa: SS. Tyburcjusza i Walerego.
Czwartek: SS. Anastazji i Bazylissy MM.
Piątek: S. Lamberta M.

— W przyszłą niedzielę kościół Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej, obchodzić będzie Odpustowem Nabożeństwem, uroczystość Ś-go Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny.— Jutrzejsze po obiednie Nieszpory poprzedzą uroczyste to Nabożeństwo.

— W kościołach: Ś-go Jacka przy ulicy Freta i Ś-go Józefa, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, obok skweru, obchodzoną będzie w przyszłą niedzielę Nabożeństwem odpustowem, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i procesjami tak z rana w czasie Summy jak i po południu w czasie Nieszporów doroczna uroczystość Ś-go Wincentego Ferreryusza, Wyznawcy.— Jutro odbędą się już pierwsze Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

— Kościół parafialny Narodzenia Najświętszej Marji Panny przy ulicy Leszno, obchodzić będzie w przyszłą niedzielę również Nabożeństwem odpustowem, pamiątkę doroczną poświęcenia tegoż kościoła, która w roku 1732, w drugą niedzielę po Wielkiej-Nocy miała miejsce. Ceremonji tej dopełnił wówczas Nuncjusz Papiezki JX. Pauluci, arcybiskup ikoneński. (W.)

— Z powodu wszechradośnego wydarzenia przyjścia na świat Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżniczki Ksienji Aleksandrównej, odprawione zostało wczoraj przez najprzewielebniejszego Joannicjusza, arcybiskupa warszawskiego i nowogeorgiewskiego, w warszawskiej katedrze prawosławnej, o godzinie 12 w południe, nabożeństwo dziękczynne, w obecności JW. Głównego Naczelnika kraju i wyższych władz wojskowych i cywilnych.

Takież nabożeństwa odprawione zostały w kościele katedralnym katolickim św. Jana i w świątyniach wszelkich innych wyznań. (D. W.).

— Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie rady kawalerskiej orderu św. równego apostołom księcia Włodzimierza, Najmiłościwiej raczył, 22 września 1874 roku, udzielić niżej wymienionym osobom, za trzydziestopięcioletnią nieskazitelną służbę na posadach i w rangach klasowych, order św. Włodzimierza 4-tej klasy: głównemu lekarzowi iwangrodzkiego szpitala wojskowego, radcy stanu Michelisowi, pułkownikom: dowódcy rezerwowego szwadronu 5 kargopolskiego pułku dragonów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza Kritowi i 6 taurychiego pułku grenadjerów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza Tomańskiemu; radcom kolegjalnym: buchhalterowi okręgowego zarządu intendentury warszawskiego okręgu wojskowego Jerzmanowskiemu i pełniącemu obowiązki kaliskiego kasjera gubernjalnego Orłowi; radcom dworu: hrubieszowskiemu kasjerowi okręgowemu Gliszczyńskiemu; łomżyńskiemu kasjerowi gubernjalnemu Minczewskiemu i uwolnionemu ze służby byłemu nadzorcy VI rewiru zwiniętego zarządu akcyznego gubernji Kieleckiej Rattelowi; asesorom kolegjalnym: zarządzającemu urzędem loterji Wodzińskiemu i kierującemu korespondencją i buchhalterowi VI okręgu zarządu akcyznego gubernji Warszawskiej i Siedleckiej, Oleszkiewiczowi; radcom honorowym: kontrolerowi urzędu loterji Wiesiołowskiemu i konduktorowi I-ej klassy łomżyńskiego rewiru szose XI okręgu dróg komunikacji Józefowiczowi, niemającym rang: budowniczemu byłego zamku królewskiego Adolfowi Loewe i uwolnionemu od służby byłemu buchhalterowi zarządu akcyznego gubernji Warszawskiej i Siedleckiej Aleksandrowi Mireckiemu. (D. W.)

Postanowienie o zastosowaniu ustaw sądowych z 20 listopada 1864 roku do Warszawskiego okręgu sądowego.

(Najwyżej zatwierdzona 19 lutego 1875 roku).

(Ciąg dalszy, patrz Nr Kur. 75).

80. W razie niewykonania przez policję obowiązków włożonych na nią pod względem rozpoznania spraw przed sędziego pokoju lub w sądzie gminnym, władze te zawiadamiają o tem właściwą zwierzchność dla pociągnięcia winnych do odpowiedzialności. O ważnych zaniedbaniach służby policyjnej, sędziemu pokoju i sądowi gminnemu pozostawia się zawiadomienie prokuratora sądu okręgowego lub jego towarzysza.

(W uchyl. art. 53).

81. W wypadku wskazanym w artykule 72 ustawy kryminalnego postępowania sądowego, świadkowie mieszkający w miejscowości będącej pod juryzdykcją sądu gminnego, badani są przez sąd gminny tej gminy, w której mieszkają.

(W uzup. art. 72).

82. Przy istnieniu prawnych przyczyn do wyłączenia sędziego pokoju, dostrzeżonych przez niego samego lub wykazanych przez strony (art. 85 ust. krym. post. sąd.), odstępuje on sprawę sędziemu pokoju, który na zasadzie art. 37 niniejszego postanowienia, sprawuje jego obowiązki w razie jego nieobecności.

(W zamian art. 87).

83. Przy wyłączeniu sędziego gminnego lub któregokolwiek z ławników, zachowują się przepisy ustanowione w artykułach 20 i 21 niniejszego postanowienia.

(W uzup. art. 87).

84. Od świadków wyznania rzymsko-katolickiego w sprawach toczących się w sądzie gminnym odbiera przysięgę prezes tego sądu lub za poruczeniem, jeden z czonków sądu. Kiedy w składzie sądu gminnego nie będzie ani jednego członka należącego do wyznania rzymsko-katolickiego, to świadek badany jest bez przysięgi, z upomnieniem o obowiązku zeznawania według czystego sumienia, wszystkiego mu wiadomego i z ściągnięciem od niego deklaracji, że zeznanie, na żądanie którejkolwiek ze stron, gotów jest stwierdzić przysięgą.

(W uzup. art. 97 i 98).

85. Sąd gminny, dostrzegłszy z okoliczności sprawy, że takowa nie podlega jego juryzdykcji, obowiązany jest bezzwłocznie przedstawić sprawę prezesowi zjazdu pokojowego, który odsyła ją albo sędziemu śledczemu, albo jeżeli nie ma potrzeby wyprowadzenia śledztwa, wprost prokuratorowi. W razie sporu pomiędzy prezesem zjazdu pokojowego a sędzią śledczym o właściwość sądu, takowy rozstrzyga sąd okręgu przy którym znajduje się sędzia śledczy.

(W uzup. art. 117).

86. Wyrok sądu gminnego uznaje się za ostateczny kiedy stanowi: wypomnienie, uwagę, naganę, karę pieniężną nie przenoszącą *piętnastu rubli* od jednej osoby lub areszt nie przenoszący *trzech dni* i kiedy wynagrodzenie za szkody i straty nie przenosi *trzydziestu rubli.*

(W uzup. art. 124).

87. Ustanowione w artykułach 160 i 167 ustawy kryminalnego postępowania sądowego ograniczenia względem sędziego pokoju, rozciągają się i na sędziego gminnego, który uczestniczył w wydaniu zaskarżonego wyroku sądu gminnego.

(W uzup. art. 160 i 167).

88. Skargi, apelacje i protestacje na wyroki sądów gminnych, rozstrzygają się przez zjazd pokojowy.

(W uzup. art. 176).

89. Zjazd pokojowy, uchylając wyrok sądu gminnego, przesyła sprawę do rozpoznania innemu sądowi gminnemu.

(W uzup. art. 178).

90. Wyroki sądu gminnego wprowadzają się w wykonanie drogą wskazaną w artykułach 181—191 ustawy kryminalnego postępowania sądowego, przez sam sąd bezpośrednio, lub za pośrednictwem miejscowych wójtów i sołtysów. O wykonaniu wyroku na osobie mieszkającej w innej gminie komunikuje się miejscowemu sądowi gminnemu.

(W uzup. art. 183 i 185).

b) Porządek postępowania w ogólnych władzach sądowych.

91. Juryzdykcji sądów okręgowych w ogólnym porządku postępowania sądowego podlegają wszystkie sprawy karne wyłączone z pod juryzdykcji sędziów pokoju i sądów gminnych.

(W uzup. art. 200 i w uchyl. art. 202).

92. Sprawy o wszystkie przestępstwa i wykroczenia podlegające juryzdykcji sądów okręgowych, prowadzą się bez udziału przysięgłych.

(W uchyl. art. 201).

93. Sprawa o przestępstwo lub wykroczenie, za które w prawie ustanowione są kary połączone z pozbawieniem lub ograniczeniem praw stanu, która wytoczona została w sądzie okręgowym, nie może być odesłana do rozpoznania przez sędziego pokuju lub sąd gminny, chociażby przy dochodzeniu sądowem okazało się, że czyn przestępny podsądnego nie pociąga za sobą wyżej przytoczonej kary.

(W uchyl. art. 203).

94. Oprócz wypadków wskazanych w artykułach 247 i 248 ustawy kryminalnego postępowania sądowego, Ministrowi Sprawiedliwości nadaje się prawo przenoszenia spraw z jednego sądu okręgowego do drugiego, w celu zabezpieczenia interesu rządowego lub publicznego, wyjednywając za każdym razem oddzielne Najwyższe upoważnienie.

(W uzup. art. 246 i 248).

95. Kiedy z okoliczności sprawy sędzia śledczy przekona się o konieczności przedsięwzięcia środków dla zabezpieczenia mogącej dosięgnąć obwinionego kary pieniężnej lub akcji o wynagrodzenie szkód i strat sprawionych przez jego czyn, wnosi o tem przedstawienie do sądu okręgowego, który wydaje odpowiednie, na zasadzie miejscowych praw cywilnych, rozporządzenie.

(W uchyl. art. 268).

96. Wszystkie władze rządowe i urzędnicy, rozpoczynając dochodzenie sądowe, bezwłocznie komunikują o tem właściwemu prokuratorowi sądu okręgowego.

(W uzup. art. 278).

97. Kiedy według zdania sędziego śledczego, który otrzymał polecenie prokuratora lub jego towarzysza o przyaresztowanie obwinionego (art. 285 krym. post. sąd.), ten ostatni nie ściąga na siebie dostatecznego podejrzenia o przestępstwo, pociągające za sobą pozbawienie wszelkich praw stanu lub utratę wszystkich szczególnych praw i przywilejów, to, wykonywając żądanie władzy prokuratorskiej, sędzia śledczy przedstawia o tem sądowi.

(W zam. art. 285).

98. W przestępstwach, pociągających za sobą pozbawienie lub ograniczenie praw stanu, śledztwo sądowe poprzedzone jest w każdym razie śledztwem przygotowawczem i oddaniem obwinionego pod sąd.

(W uchyl. art. 544 i w zam. art. 545).

(D. c. n. — D. W.)

—?— Gmach Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności jakkolwiek obszerny zaledwie starczyć może na pomieszczenie ubogich, którzy tam stałą mają siedzibę.

Pomimo więc zachowania wszelkich środków należytego dozoru, takie nagromadzenie ludzi po większej części starych, niedołężnych, dotkniętych chorobą lub nieuleczonem kalectwem, nie może dobrze wpływać na ogólny stan ich zdrowia.

W zimie jeszcze idzie to jako tako, ale w letnich miesiącach a zwłaszcza w czasie pory upałowej, w mieszkaniach, korytarzach i całym niemal gmachu panuje zaduch, który żadną miarą wyplenić się nie da, a warunki hygieniczne z konieczności co chwila muszą być obrażane.

Owóż pan prezydent jako naturalny opiekun miasta i członek Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności wystąpił z pomysłem, który przy stosownem rozwinięciu go wydaje nam się bardzo zbawiennym.

Warszawa posiada za rogatkami Wolskiemi pewną cząstkę gruntów leżących obecnie odłogiem.

Pan prezydent zamierzył grunta te wynoszące około 12 morgów oddać w używalność Towarzystwa Dobroczynności, a w miarę potrzeby powiększyć jeszcze ten obszar, co by się dało z łatwością uczynić.

Należałoby zorać ten obszar i przygotować go pod uprawę ogrodową, a dozór nad tem wszystkiem i zajęcie około dalszych robót powierzyć starcom obojga płci pod opieką Towarzystwa Dobroczynności pozostającym.

Koszt byłby nieznaczny, bo nie ma tu mowy o wznoszeniu odrazu budynków gospodarskich, etc. ect.

Idzie tylko o przygotowanie tam byle jakiego budynku na pomieszczenie podczas letnich miesiących starców dozorujących i jakie takie zabezpieczenie placu.

Przydałyby się do tego nawet niektóre materjały po loterjach fantowych w Saskim Ogrodzie pozostałe, a które już do tych loterji byłyby nieprzydatne i musiałyby być zastąpione innemi.

A zresztą choćby z nowa sprawić, kwota na to potrzebna wcale nie jest wysoką, a Towarzystwo wsparte w ostatnich czasach znacznemi zapisami, znalazłoby z łatwością kilkaset rs. do wprowadzenia w czyn tak użytecznego pomysłu.

A ileż z tego korzyści!

Wszelkie produkta ogrodowe, które obecnie Towarzystwo dla wyżywienia swoich alumnów musi z wielkim kosztem na targu nabywać, byłyby w dostatecznej ilości podczas lata na tych gruntach przygotowane i ci którzyby mieli je spożywać samiby na nie zapracowali.

Wynikająca ztąd już w pierwszym roku oszczędność zwróciłaby od razu koszta wyłożone, a przy systematycznem rozwijaniu ogrodowego gospodarstwa, mógłby się tam z czasem utworzyć pewien rodzaj kolonji przy której alumni Towarzystwa mogliby znaleźć hygieniczne zajęcie i zdrowe pomieszczenie. Wszakże podobno dawniej Rakowiec, folwark po za rogatkami Jerozoliskiemi, był także samą kolonją do Towarzystwa Dobroczynności należącą.

Nie tylko dla starców ale i dla dzieci takie letnie pomieszczenie byłoby prawdziwie zbawieniem.

Wszakże główny zbytek jaki sobie majętniejsi nawet mieszkańcy naszego miasta dozwalają, jest przysposobienie dla siebie i dla swoich rodzin letnich mieszkań.—Uważane jest to nawet za konieczny warunek zdrowia.

Towarzystwo Dobroczynności mogłoby dobrodziejstwo to zapewnić tak małym stosunkowo kosztem dla swoich alumnów.

Szuka ono funduszu na szpital dziecinny w Ciechocinku. Tutaj miałoby pod ręką, najzdrowszy szpital, bo o co tu idzie głównie, o świeże powietrze i ruch którego tym biedakom brak i co się staje powodem różnych chorób.

A podczas tych letnich miesięcy ten gmach Towarzystwa Dobroczynności mógłby być oczyszczony i przygotowany na zdrowsze i dogodniejsze zimowe pomieszczenie.

Ale nie koniec na tem.

Wiadomo, że po Ochronkach dzieci pobierają nauki elementarne.—Ale brak im tam jednej głównej nauki, która w dalszem życiu mogłaby się dla nich najpraktyczniej, najrychlej i najłatwiej zużytecznić.

Mówimy tu o rolnictwie i ogrodnictwie.

Taka kolonijka o której mówiemy, mogłaby być właśnie, rozsadniczą szkółkę.

Przy rozwinięciu jej a umiejętnem pokierowaniu,

niezliczone korzyści dla znajdujących się pod opieką Towarzystwa Dobroczynności czy to starców, czy sierot czy dzieci po ochronach wypłynąć by mogły.

Sądzimy więc, że Towarzystwo powinnoby skwapliwie skorzystać z ofiary pana prezydenta, który tak umiejętnie to wszystko cośmy tu bardzo niedokładnie wypowiedzieli zrozumieć potrafił.

Wiadomości miejscowe.

= Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia zakończyło czwarty rok istnienia. Okres ten działalności instytucji krajowej, jak poniższe cyfry wykażą, niezupełnie był pomyślny w swych rezultatach finansowych.

Sprawozdanie, jakie towarzystwo drukiem ogłosiło-pomimo, iż w r. 1874 przyjęto razem 16816 ubezpieczeń, na summę 145,055,002 rubli, a summa pobranych od nich premji dochodziła do 783,938 rs. 94 k. W porównaniu z rokiem 1873, przyjęto ubezpieczeń więcej o 7326, wysokość ich wartości była większą o 33,014,909 rubli, a dochód z premji o 202,668 rs. 89 kop.

W ciągu roku 1874 wydarzyło się pogorzeli 280, które zrządziły strat na rs. 591,357 k. 97: a że w roku poprzednim było pogorzeli 147 z summy strat 256,444 rs. 25½, a zatem w r. 1874 było więcej pogorzeli o 133, a strat z nich więcej o rs. 334,913 kop. 71½.

Przychód ogólny dosiągł summy 540,289 kop. 04; rozchód zaś 527,652 kop. 13. Przewyżka dochodów nad wydatki czyni rs. 12,636 kop. 91. Przy tak jednak szczupłym dochodzie dyrektorowie strącili sobie wynagrodzenie rs. 7,000. Pozostało więc czystego zysku za rok 1864 rs. 5,636 kop. 91.

Summa to bardzo mała aby miała być źródłem rozdziału dywidendy; na ogólnem więc zebraniu akcjonarjuszów w d. 3 b. m. odbytem, postanowiono przyłączyć ją do kapitału rezerwowego, w latach poprzednich odłożonego, który tym sposobem wyniesie razem rs. 18,140 kop. 91.

Jakkolwiek działalność Warszawskiego Towarzystwa od Ognia wzrasta z każdym rokiem, (w r. 1874 wzrosło o 25%.) to jednak straty jakie obecnie poniesiono, wynikły jedynie w skutek nieszczęśliwego zbiegu wypadków losowych.

Okoliczność to silnie przemawiająca za wielką ryzykownością przedsiębierstw assekuracyjnych w naszym kraju, przy rozważaniu atoli wszystkich przyczyn, które się złożyły na ten stan rzeczy, musimy przyznać, że przy oględnem działaniu administracji, które z konieczności wypłynie z nabytego doświadczenia, sprawy Towarzystwa z konieczności pomyślniejszy obrót przybiorą.

= Kassa pożyczkowa istniejąca przy Warszawskiem Towarzystwie Dobroczynności w roku upłynionym, następującym osobom udzieliła pożyczki: 3 blacharzom (rs. 318), 2 bronzownikom (144), 9 dorożkarzom (996), 4 fryzjerom (344), 3 garkuchniom (408), 5 introligatorom (732), 3 jubilerom (294), 9 krawcom (860), 10 krawcowym (990), 6 fabrykom kwiatów (654), 1 literatce (60), 6 magazynom mód (1,104), 29 na maszyny do szycia (2,178), 1 malarzowi (96), 4 nauczycielkom (354), 6 norymberskim sklepom (1,080), 3 ogrodnikom (468), 1 ochmistrzyni płci żeńskiej (300), 150 z pracy rąk utrzymującym się (rs. 14,146), 6 rzeźnikom (1,050), 3 rękawicznikom (582), 3 rymarzom (216), 1 roboty ręczne (72), 1 rzeźbiarzowi (150), 32 szewcom (2,276), 7 stolarzom (624), 7 śluarzom (834), 4 szklarzom (462), 17 szyciem bielizny trudniącym się (rs. 1,512), 1 na szwalnie (150), 1 szkołę elementarną utrzymującemu (120), 19 handlom wiktuałów (1,860), 3 zdunom (348), 5 tapicerom (726), 2 tokarzom (188), 1 szmuklerzowi (108), i t. d. Ogółem 427 procederzystom lub rzemieślnikom udzielono pożyczek w roku zeszłym rs. 44,358.

= Na odbytych w dniu wczorajszym wyborach na Radców handlowych przy Banku Polskim uzyskali większość głosów pp. Rawicz Józef (gł. 59), Nathanson Henryk (53), Spiess Ludwik (53), Goldstand Aleksander (45), Bloch Jan Gotlieb (33), Rajchman Henryk (30).

= Ciekawe, arcyciekawe sceny odgrywają się w znanym czerwonym domu... na Lesznie...

Łzy plączą się tu nieraz z śmiechem, dramat kończy się ucieszną krotochwilą!

We wtorek np. *habitués* tego przybytku wyprawili na cześć nowo przybyłych i za długi tamże osadzonych małżonków R., (którzy zmuszeni zostali dzieci swe doma zostawić) weselną ucztę! Dla podniesienia wesołości przyjęto ich nawet muzyką, oddawszy im w posiadanie osobny pokoik. Dobrze jest iż bieda umie się pocieszać!

= Jakaś para wędrownych włochów produkuje po dziedzińcach domów, uczone kanarki, z których jeden jest wróżbitą. Włoszka, kobieta lat średnich ma sobie oddaną część muzykalną na melodykonie, on zaś jako impresario trzech mądrych skrzydlatych stworzeń produkuje ich talenta. Miejsca stojące bezpłatne.

Wzdłuż klatki mieszczącej w sobie trzech kanarków znajduje się przedział, w którym pomieszczone są obok siebie zadrukowane kartki opiewające losy człowieka.

Pragnący być wtajemniczonym wswą przyszłość wnosi do kasy dowolną kwotę choćby trzy grosze, włoch podnosi w górę ścianę klatki oddzielającą ptaki i kanarek wróżbita zbliża się ku otwartemu miejscu wybiera jedną ze sterczących kartek, wyciąga ją dziobkiem i podaje ciekawemu swej przyszłości.

Za kilka groszy wiedzieć swą przyszłość to rzecz nie lada. To też ciekawi cisną się do skrzydlatego wróżbity.

Oto kartka, która nam się od uczonego ptaka dostała.

„*Tyś dotąd nie jedną stratę poniósł, lecz nie rozpaczaj, ponieważ przez pracę wkrótce bogatym zostaniesz. Ty lubisz wesołe towarzystwo, jesteś pilnym w swym zawodzie, utrzymując zawsze wszystko w porządku. Kiedy dostaniesz pieniądze używaj je dobrze a wszystko dla ciebie pomyślnie się skończy. Ty przeżyjesz 85 lat spokojnie i w zadowolnieniu.*“

Jeżeli wróżba spełni tak rzetelnie przyszłość jak nam powiedziała o przeszłości i naszem usposobieniu; to cieszymy się nadzieją przeżycia 85 lat spokojnie i w zadowolnieniu.

= Dyrekcja Rządowa Teatrów Warszawskich podaje do publicznej wiadomości, że z upoważnienia władzy wyższej, poczynając od 13 kwietnia r. b. dotychczasowa cena *lóż parterowych z gabinetami* w teatrze wielkim, a mianowicie nr. 2 z prawej i nr. 3 z lewej strony, podwyższoną zostaje z rs. sześciu do rubli ośmiu za każdą niezależnie od dopłaty po kop. 20 na rzecz zakładów dobroczynnych.

= Jutro, w sobotę o godz. 8-ej wieczorem punktualnie, odbędzie się w Towarzystwie Muzycznem, ostatnia próba chórowa z koncertu na dochód Towarzystwa wsparcia podupadłych artystów muz., oraz ich wdów i sierot dać się mającego.—Próbowane będą wyjątki z opery „Lohengrinn,“ oraz chór Ignacego Komorowskiago. — W poniedziałek zaś o godzinie 11-tej z rana, odbędzie się próba jeneralna z orkiestrą, na którą osoby w bilety nie zaopatrzone wpuszczone nie będą.

= Wisła coraz bardziej się podnosi!

Dziś stan jej wynosi 14 stóp i 3 cali.—Mieszkańcy powiśla, czują niemałą trwogę, jest jednak nadzieja, iż wkrótce woda opadać zacznie.

= Wczoraj o godzinie 1szej po południu na Krakowskiem-Przedmieściu w prost kościoła Ś-go Józefa Oblubieńca, następująca scena zwróciła na się uwagę przechodniów.

Jakaś pani siedząca w dość szybko pędzącej dorożce, trzymała w ręku bardzo znoszoną czapkę należącą widocznie do wyrobnika. Ruchy tej pani wskazywały, że chce ją oddać właścicielowi, który pozostał w tyle.

Nikt się jednak nie zjawiał po odbiór czapki i wreście siedząca pani poszła po rozum do głowy i rzuciła czapkę na ulicę.

Była ona własnością furmana którego przejeżdzająca dorożka przytłoczyła do wozu, w chwili gdy się zabierał do odjazdu. Biedak ten w skutek niespodzianego najechania dorożki został uderzonym kołem w nogę, a pudłem dorożki przyparty do drągów wozu, w skutek czego przechylił się ku dorożce. w którą spadła czapka niezbyt mocno widocznie siedząca na głowie.

Stłuczenie jak się zdaje nie jest zbyt silne.

= Zabawy na placu Ujazdowskim urządzone, dozwolone będą przedsiębiercom do Zielonych Świątek (star. styl.) a to dla powetowania strat jakich skutkiem niepogody doznali.

= Dowiadujemy się, że kwesta *w Instytucie Ś-go Kazimierza* (na Tamce) zebrana przez pp. Hr. Amelię (Karolową) Krasińską i marszałkowę Joannę Kuczyńską z córkami, przyniosła rsr. 426 kop. 5, na rzecz wzmiankowanego Instytutu — i że do kwesty *w Szpitalu S-go Ducha* przy ulicy Elektoralnej, o której poprzednio donieśliśmy iż wyniosła rsr 180 i kilkanaście kopiejek, przybył jeden rubel ofiarowany na ręce jednej z dam kwestujących a mianowicie pani Julji Hełczyńskiej.

Szanowny Redaktorze!

Na artykuł w Kurjerze oznaczony literą h. a dotyczący Instytutu Muzycznego odpowiedział list bezimienny. Jaka była jego wartość i tendencja oceniła to właściwie w Nr 67 gazeta „Wiek.“ Że wszakże anonim chcąc nadać inny kierunek podjętej przez gazety sprawie nie przebierał w środkach, nie zdziwisz się przeto, że znajomi z blizka toku rzeczy czujemy się w obowiązku odpowiedzieć — stojąc na tym samym gruncie, na którym stoi autor anonimu — gruncie bezimienności.

Trudno nie ubolewać zaprawdę nad tem, jak daleko u nas sięga stronność. Żaden z owych panów, bawiących się w bezimienne zarzuty, nie pamięta naprzykład zkąd instytut muzyczny powstał, czyjemu staraniu byt swój zawdzięcza, czyim staraniem nareszcie w roku 1867 po ukończeniu pierwszego perjodu jego istnienia na nowo do życia powołanym został (kiedy najbliższa nawet Instytutu rada nadzorcza umyła od wszystkiego ręce), — ale każdy z nich za obowiązek sobie poczytuje podkopywać rozwój instytucji.

A wszakże Instytut Muzyczny powstał z energicznej inicjatywy dyrektora i niewielkiej liczby ofiarodawców, którzy też jako założyciele utworzyli radę nadzorczą zakładu.

W owej chwili instytucja miała podwójny charakter w żadnem konserwatorjum nie spotykany — raz jako zakład naukowy zostawała pod kierunkiem rządowym, powtóre jako powstała z darów prywatnych miała też kontrolę ofiarodawców.

Było z tem jednak dobrze — bo każdy spełniał to co do niego należało i o żadnych sporach i nieporozumieniach nikt nigdy nie słyszał. Dziś mimo zmiany położenia —(bo od roku 1867 Instytut nie ma już funduszów prywatnych) ustawa została ta sama, lecz z ofiarodawców, którzy początkowo weszli do rady nadzorczej pozostało zaledwie trzech, reszta zaś członków zmienia się niemal co rok — i nie czuje zupełnie tego ciężaru, jaki na zarządzie przy prowadzeniu Instytutu leży.

Organa publiczne zwróciły na to uwagę.

Czy jednak kwestja ta nie dostateczną była, aby wywołać ze strony nieprzychylnych najniesumienniejsze zarzuty.

Przejdźmy je po kolei:

1) Anonim wymienił pięć czy sześć nazwisk wskazując je jako ofiary arbitralności postępowania dyrektora. Czyż sądził, że w Instytucie niema archiwum, w któremby się przechowywały odpowiednie akta i zapomniał, że te akta w zupełnej są sprzeczności ze słowami anonimu. Nie potrzebujemy rozwodzić się dla czego ci panowie w swoim czasie opuścili Instytut, dosyć powiedzieć, że prócz jednego usuniętego z tytułu nadużycia, wszyscy uwolnieni zostali na własne żądanie — a nawet pan Kania, o którego autorowi anonimu w szczególności chodzi podał się sam do uwolnienia, co było koniecznym wypływem nieprzychylnych jego przeciwko Instytutowi wystąpień.

2) Autor anonimu powołuje się dalej na Gazetę Polską i zarzuty przez nią przed dwoma laty stawione — które pozostały jakoby nie odparte:

W kombinacji tej anonim dopuścił się podwójnego błędu: *Primo*: Art. „Gaz. Pol.“ drukowane były pięć lat temu. *Secundo*: Odpowiedziała na nie i dostatecznie je wyjaśniła broszura napisana w imieniu Zarządu i *wszystkich* profesorów, odbita w drukarni Czerwińskiego w dniu 20 lipca 1870.

3°: Anonim użalając się nad losem p. Panego powiada, że *oskarżono tego nauczyciela o wadliwy wykład i bardzo niezadowalający egzamin*. Dla czegóż autor przytaczając ten ustęp raportu nie przytoczył go w całości—przecież były tam dalej wyrazy zmieniające postać rzeczy: *skutkiem zbyt wielkiej liczby uczniów do odpowiednich godzin wykładu.*

Jeżeli bowiem czyj wykład jest wadliwym w skutku przeciążenia, nie dowodzi to jeszcze, ażeby wykładający był nieudolnym! Dla czego również pominął okoliczność stanowiącą zaczątek całego obecnego sporu, mianowicie: że p. Pane począwszy od 600 rs. rocznej płacy, doszedł już dziś do 1,000 rs., i w tym właśnie roku pretendował o podwyżkę, przyznaniu której oparł się stanowczo Dyrektor i Zarząd Instytutu; gdyż nikt z wykładających w Instytucie profesorów nie ma dotąd wyższej nad 600 rs. płacy, a są tacy których wynagrodzenie wynosi od początku do dziś dnia 120 rs. rocznie.

Po *5te* wreszcie: Cyfra uczniów i uczennic przytoczona w artyk. „Kurjera“, opiera się na stanowczych danych, bo poczerpniętych z listy przystępujących w m. styczniu r. b. do egzaminu. Jeżeli ubyło dziś kilka osób, tak samo w przeciągu jednego półrocza mogło ich tyleż przybyć. Zarząd zaś w zasadzie przyjął minimum 15 minut wykładu a nie maximum 13; że zaś nie mógł brać w rachubę choroby a ztąd opuszczania lekcji, rzecz to jasna, boć dla Boga, kierujący instytucją naukową muszą trochę znać i stosować się do zasad pedagogiki, jakkolwiek bezimienny autor mógł uważać i to za zbyteczne.

Wiele byłoby tu jeszcze do powiedzenia—nie chodzi nam wszakże o polemikę. Szanujemy wszelkie opinje, uwzględniamy nawet choćby mylny, aby w zasadzie z troskliwości o instytucję wypowiedziany sąd—nie godzimy się jednak na tolerowanie ogłaszanych publicznie ze złą wolą fałszów—które do jakiego zdążają celu—chyba jednemu autorowi listu wiadomo.

= Z pewnego zródła dowiadujemy się, że licytacja na gmach pocztowy została sądownie unieważniona i że za miesiąc odbędzie się powtórna licytacja od summy

ostatecznie przez hr. Krasińskiego ofiarowanej t. j. od 126,000 rubli.

= Zauważyliśmi na niektórych domach ulicy Marszałkowskiej ogłoszenia o lokalach do wynajęcia drukowane, na jednym zaś z domów, za szkłem w piękne introligatorskie ramy osadzone. Warto aby chwalebny ten przykład dogodny dla ogółu czytających, zmuszonych męczyć niekiedy oczy nad niewyraźnem pismem, zamienił się w zwyczaj.

— *(Art. n.)—Szanowny Redaktorze!* Wyczytawszy w jednym z ostatnich numerów „Kurjera Warszawskiego" o zdarzeniu w kąpielach Akcyjnych, przyszło mi na myśl, że posługacze w tego rodzaju zakładach, tak zwani „łaziennicy" powinni by *koniecznie* podobnie jak stali tragarze na kolejach, doróżkarze lub komissjonerzy, nosić na ramionach blachy z numerami; wówczas to goście mający powód do słusznych zażaleń mogliby występując ze skargą, wskazać jasno, który mianowicie posługacz na naganę lub karę zasługuje. Z uszanowaniem *V. V.*

(Prawdopodobnie łaziennicy mają takie numera, lecz niedość widoczne *P. R.*).

= Wczoraj znajdowało się na widowiskach osób: w Teatrze Wielkim 417, w Teatrze Rozmaitości 475, w Ruskim Klubie 57, w Resursie Obywatelskiej 15, na Wystawie Obrazów 15, w Cyrku 565, w Alhambra 50, w Muzeum 62. Przyjechało 596. Wyjechało 558.

— Za pierścionek z turkusikami i perełką, dają rs. 3,— kto da więcej?— U pana Wajnerta, jubilera przy ulicy Senatorskiej można powziąć wiadomość tak o tym pierścionku jak i o drugim i o bransoletce ukwestowanej.

W tej chwili doniesiono nam, że za pierścionek z turkusikami dają rs. 3½, a za pierścioneczek z emalją rs. 3.

— Pani Szotarska Józefa przesłała Zarządowi Towarzystwa Osad Rolnych do sprzedania więcej dającemu, piękną kołdrę włóczkową krzyżową robotą haftowaną, ofiarując osiągnięty po sprzedaży fundusz na dochód Osad rolnych. Kołdra ta oszacowana na rs. 18, wystawioną jest do sprzedania w sklepie wyrobów tego rodzaju p. Uziembło, na Placu Teatralnym, wprost filarów.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" od M. P. rs. 1 kop. 50 dla dzieci po zmarłej Barbuskiej.

— *Panu Al. Mi....* Feljeton pański umieszczony nie będzie i jest do zwrotu w Redakcji.

— W klinice Petersburskiej Akademji medycznej w tych dniach, jak donosi „Ruski Mir", robiono po raz drugi próbę transfuzji, to jest przeprowadzania krwi z jagnięcia w żyły człowieka cierpiącego na bezkrwistość. Rezultat tej drugiej próby wypadł podobno bardzo pomyślnie.

— „Opis wyprawy chiwańskiej 1873 r." wypracowany pod redakcją i głównym kierunkiem gen: Trockiego, wkrótce opuści prassę w języku rossyjskim. Do dzieła mają być dołądzone rysunki, mappy, plany, tablice astromiczne, meteorologiczne i t. p.—Książka zaraz po wyjściu ma być przetłómaczona na język angielski.

— Od pewnego czasu zasiada jak wiadomo, w Petersburgu komitet do opracowania przepisów tyczących się najmu robotników. Prezydującym w komitecie jest minister Wałujew. Otóż komisja ta ukończyła swoje prace w dziale tyczącym się wsi i budowli prywatnych. Obecnie zajęła się kwestją najmu robotników do żeglugi.

— Wileński bank rolny udziela za rok 1873 20 rubli dywidendy od akcji. Za rok 1873 (pierwszy istnienia banku) udzielono 3 r. 82 kop. od akcji.

† W dniu 10 kwietnia r. b. jako w wigilją imienin o godzinie 9-ej rano w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej odbędzie się nabożeństwo za duszę ś. p. Leontyny **Preiss**, na które pozostała matka wraz z bratem zmarłej Familją, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —4,679—

† W poniedziałek t. j. w dniu 12 b. m. jako w rocznicę śmierci ś. p. Heleny z Niewiarowskich **Chomętowskiej**, o godzinie 10½ w kościele Ś-go Krzyża, wkaplicy Matki Boskiej, odprawioną zostanie Msza święta za jej duszę. —4,680.—

† S. p. Wincenty **Stanisławski** obywatel, po krótkiej chorobie przeżywszy lat 74, opatrzony ŚŚ. Sakramentami w dniu 7 kwietnia 1875 roku życie zakończył. Pozostały brat wraz z familją zmarłego, zaprasza Przyjaciół i Znajomych na nabożeństwo żałobne w d. 10 kwietnia to jest w sobotę o godzinie 11-ej z rana w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 4-tej po południu na Cmentarz Powązkowski. —4627—

† S. p. Felix **Rumbowicz**, Radca Stanu, emeryt, po długiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, dziś rozstał się z tym światem, w wieku lat 71.— Pozostali w ciężkiej boleści: żona i dzieci, proszą Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo w kościele Śgo Krzyża, jutro, t. j. w sobotę, o godz: 9tej z rana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski, dnia następnego, to jest w niedzielę, o godzinie 4tej po południu odbyć się mające. —4,699—

Kronika zagraniczna.

⨯ Stanisław Tułodziecki, współwłaściciel księgarni Leitgebera i Spółki w Poznaniu, młodzieniec pełen zdolności, dla swej pracowitości oraz zacnego charakteru ogólnie szanowany, zmarł d. 31 z m. po krótkiej chorobie. Śmierć ta boleśnie dotknęła jego Przyjaciół i Znajomych.

⨯ Gounod zawarł umowę z Dyrekcją Nowej Opery Paryzkiej, że dostarczy jej na sezon 1875—1876 cztero-aktową operę, nad którą obecnie pracuje.

⨯ Cesarz Japoński, zamówił u malarza Ugalini portrety naturalnej wielkości wszystkich Monarchów Europejskich, które mają ozdabiać pałac jego w Takio.— Krąży wieść, że Mikado zamierza założyć w Japonji szkołę malarstwa włoskiego.

Wiadomości Polityczne.

Wrażenie wywołane przez pobyt cesarza Franciszka Józefa w Wenecji dochodzi w niektórych sferach życia publicznego do entuzyazmu. Rada gminna miasta Wiednia uchwaliła podziękowanie dla dawnej stolicy dożów za wspaniałe a serdeczne przyjęcie jakiego doznał od niej cesarz austrjacki. Opisy wszystkich uroczystości, na ugoszczenie „brata i przyjaciela" wyprawionych zajmują całe łamy dzienników wiedeńskich telegraf przesyła do Wiednia ogromne depesze. Wiedeńczycy czytają je z gorącem zajęciem; schlebia to ich dumie, że panujący, do którego są silnie przywiązani, odbiera na obczyznie dowody tak wysokiej czci i sympatji. Entuzjazm nie tyle jest zeznaniem politycznej potrzeby współdziałania z Włochami ile właśnie objawem takiej dumy narodowej, specjalnie austrjackiej. Wiedeńczycy trzymający się centralizmu, istotny zapał polityczny w zakresie stosunków międzynarodowych mogliby mieć tylko dla idei, będącej na zewnątrz, czem jest na wewnątrz podstawowa myśl rządów centralistycznych: dla idei wpływów niemieckich. Cesarz Wilhelm, jako reprezentant wielkiej ojczyzny niemieckiej, większą zawsze w ich oczach i sympatyczniejszą będzie postacią niż Wiktor Emanuel. Z tem wszystkiem cieszą się szczerze i radość swoją z Europą całą podzielićby pragnęli.

W ogóle przyjaciel i nieprzyjaciel to przyzna, że podróż cesarza Franciszka-Józefa i we Włoszech i w Austrji sprawiła jak najlepsze wrażenie. Z uznaniem serdecznej przychylności odzywają się o niej dzienniki francuzkie bez względu na przekonania mniej lub więcej postępowe. Niemcy tylko jedni siedzą jak mruki, dąsając się w milczeniu. Łatwo to na podstawie wypowiedzianych wczoraj uwag wyrozumieć.

Mówiąc o zjeździe Weneckim, wypada wspomnieć o dwóch nieprzychylnych dlań objawach z dwóch wprost przeciwnych sobie obozów. Krańcowości zawsze się ze sobą schodzą. Tak i teraz kamarylla wojskowo-biurokratyczna na dworze wiedeńskim, rodzaj junkierstwa austrjackiego, uważa zjazd za ubliżający dumie Austrji, a w ostateczności ma za złe doradzcom Ces. Franciszka Józefa iż go nie nakłonili do odwiedzenia Wiktora Emanuela w jakiem innem mieście nie w Wenecji. Kamaryllata wolałaby naprzykład Turyn niż Wenecję. Odwiedzając Wikt. Emanuela w Turynie, Cesarz Fr. Józef czyniłby to tylko dla „króla Sardyńskiego;" samem zaś przybyciem swojem do Wenecji uznał prawowitość jego jako króla włoskiego. A tego właśnie nie chcą junkiery austryjackie. Opozycja ich więcej jest śmieszną niż szkodliwą. Podobnąż doniosłość ma wystąpienie Garibaldego, który przed przyjazdem jeszcze Cesarza Austrjackiego do Wenecji napisał do Włoch wezwanie, aby go przyjęli lodowatem obliczem, i przypomnieli mu w ten sposób prawa Włoch do Trydentu i Tryestu i cierpienia Wenecji. Sentymentalizm znowu zacnego starca opada. Zdaje się Garibaldemu, że elokwencja demokratyczna może być jeszcze poważnym czynnikiem politycznym.

Augsburgska „Allg. Ztg." rozbiera w osobnym artykule możliwość strącenia księcia Milana z tronu serbskiego a posadzenia w jego miejsce księcia Nikity Czarnogórskiego. Niebezpieczeństwo takiego przewrotu może wybuchnąć z przyszłej skupczyny, która rząd w myśl konstytucji w cztery miesiące po rozwiązaniu a zatem w końcu lipca r. b. zwołać ma obowiązek.

Domniemania gazety Augsburskiej mogą być błędne, zawodne, przesadzone ale rozumowanie do nich prowadzące na uwzględnienie zasługuje. Korrespondent pisma widocznie dobrze znający stosunki naddunajskie przedstawia parcie żywiołu narodowego, wielko-serbskiego streszczającego się w „Omladinie" jako pierwszą i jedyną przyczynę nastąpić mającego przewrotu. Istotnie tylko redykalizm narodowy, któremu się opiera rząd księcia Milana, mógłby przy spotęgowaniu się swojem rząd ten wywrócić.

Ost. Wiad.— „Bien Public" zapowiada przyjazd ks. Bismarcka do Nicci *incognito*. Chyba dla rozprawienia się w pojedynku z hr. Harry, Arnimem, którego książe nie zdołał należycie pokonać w Stadgerychcie berlińskim.

Mac-Mahonowi mają podwyższyć pensję z 600,000 fr. na 2 miljony. Poprzednik jego Thiers sam nie chciał mieć więcej nad 300,000 fr.

Telegraf madrycki nie zmienia swej natury mimo zmiany rządów, panujących, prezydentów i t. p. Jak kłamał za Figuerasa i Castelara tak kłamie dzisiaj za p. Canovas del Castillo. Potwierdzają się dziś wczorajsze wiadomości że wszystko to co donoszono o buncie junty nawarskiej było bajką, a bezczelnem już zmyśleniem jest owe widzenie się Saballsa pod Olot z twórcą dzisiejszego systematu rządowego Martinezem Campos. Sabals nie tylko że się nie poddał, ale przeciwnie myśl poddania się i jej inicjatora Cabrerę surowo potępił w odezwie którą i on sam i sztab jego podpisał.

Depesze telegraficzne.

Warszawa d. 9 Kwietnia, godz. 12 w poł.

Paryż 8-go.—Wiadomości z Wiednia stwierdzają, że Andrassy i Visconti zgodzili się, ażeby powstrzymać wszelkie usiłowanie działania przeciwko papieżowi,—gdyż kwestja papiezka powinna być uważana za sprawę wewnętrzną włoską.

Berlin 8-go.— Izba deputownych. Przy drugiem czytaniu prawa o urządzeniu prowincji, po kilkogodzinnych rozprawach 287 głosami przeciwko 127 (w głosowaniu imiennem) odrzucony paragraf orzekający rozdzielenie Pruss właściwych.

Wrocław 8-go. — Wezwanie o złożenie z urzędu Biskup Wrocławski odpowiedział odmownie, wskutek czego wytoczoną będzie przeciwko biskupowi sprawa przed trybunał do spraw kościelnych.

Tragedja familijna

na wspomnienie której krew w żyłach się ścina, odegrała się w zeszłą niedzielę w Wiedniu.

Jan Pokorny, Morawianin, krawiec lat 48 mający, zamieszkiwał z trzecią swą żoną i pięciorgiem dzieci dwa pokoiki z kuchnią w jednym z domów dzielnicy „Wieden."

Pokorny miał dość roboty lecz cały zarobek topił w butelkach, które namiętnie wypróżniał bez względu, iż żona i dzieci z głodem się pasują...

Nieraz chwiejnym krokiem wracał do domu, gdzie na wyrzuty żony odpłacał razami...

W ostatnich dniach stał się Pokorny jeszcze dzikszym a gdy nań napierano o zapłatę komornego pił co raz więcej pragnąc zalać „robaka!"

W niedzielę wieczorem gdy cała rodzina zebrana była w ubogiem mieszkaniu a dzieci bawiły się wesoło, Pokorny nie zupełnie trzeźwy po hulance, wyprawił żonę pod pozorem przyniesienia mu wina z odległego szynku, na co potrzeba było godzinę czasu.

Była godzina ósma z wieczora, gdy biedna kobieta wróciwszy z winem zastała drzwi swego pomieszkania zamknięte; mimo silnego pukania nikt jej nie otwierał a tylko stłumione jęki dochodziły z kuchni...

Przerażona zawołała sąsiada, który przez okno nad kuchnią, dostał się do jej wnętrza i drzwi ze środka otworzył.

Pióro wzdryga się na opisanie sceny, jaka przybyłym przedstawiła się w pomieszkaniu Pokornych.

Już w kuchni ujrzeli 8-letniego chłopczyka, Henryka, uwiązanego za szyję do łóżka, w śmiertelnych konwulsjach cichym jeszcze głosem wzywającego ratunku.

Odcięte natychmiast od sznura dziecko, wnet przyszło do siebie i opowiadać zaczęło matce straszliwą historję tego co zaszło pod jej nieobecność i co ujrzeć jeszcze miała w pokojach na własne oczy...

Jej mąż powiesił wszystkie dzieci, a w końcu w ten sam sposób odebrał sobie życie!

Gdy Pokornowa weszła do pokojów, pięć trupów już wisiało na szaragach, z tych czworo jej biednych, niewinnych dziatek...

Potworny ojciec, jak się dowiedziano z opowiadań małego Henryka, pod pozorem zabawy „w konia" zarzucał jednemu dziecku po drugiem postronki na szyję i każde wieszał z osobna...

Biedna matka pod wrażeniem tego niesłychanego wypadku, bliską jest obłąkania—cały Wiedeń zaś drży ze zgrozy.

— W **Zakładzie Rękodzielniczym dla Kobiet** (Plac Zielony, Nr 10), otworzyły się wakanse na naukę: „Kwiatów“, „Kroju Rękawiczek“ i „Introligatorstwa“; zapisywać się można codziennie. (2—6)—4288—

— Radca bud. Orłowski załatwiwszy interesa Warszawskiego Przedsiębierstwa Budowlanego, powrócił z zagranicy.

— **Władysław Jarocki**, Współwłaściciel Składów Płótna, Haftów i Bielizny, pod firmą **Jarocki i Kwaśniewski**, wyjechał zagranicę w celu zaopatrzenia składów w świeże towary. —4646—

Z końcem Kwietnia r. b. (nowego stylu) agencja ruskiego handlu księgarskiego otrzymywać będzie nowe wydawnictwo Drukarni II oddziału Własnej Jego Ces. Mości Kancellarji **w językach polskim i ruskim.**

SĄDOWE USTAWY

z dnia 20 Listopada 1864 r.

i

Postanowienia o notarjacie

z 14 Kwietnia 1866 r., ze zmianami i uzupełnieniami, opartemi na Najwyżej pod dniem 19 Lutego 1875 r. zatwierdzonego postanowienia o zastosowaniu ich do Królestwa Polskiego, 3 tomy in 8-vo.

CENA RS. 4,

Zamówienia nadsyłać należy do biura Agencji, Plac Ś-go Aleksandra dom Fuchsa. 1—0

Na mocy upoważnienia Władzy Naukowej otwieram z dniem 20 Kwietnia (2 Maja) r. b. **cztero klassową szkołę męzką** wraz z klassą przygotowawczą i pensjonatem **dla dzieci wyznania Mojżeszowego.** W tym naukowym zakładzie obok wiadomości objętych programem progimnazjum, będą starannie wykładane języki nowożytne, aby uczniowie nie zamierzający wstąpić do wyższych klass gimnazjalnych, otrzymali już w zakładzie gruntowne rozwinięcie i znajomość tych języków tak niezbędnych w życiu społecznem, oraz należyte zapoznanie się z językiem Hebrajskim i wiadomości religijne.

Zapis rozpocznie się d. 1 (13) Kwietnia r. b. w domu przy ulicy Pawiej Nr 2/2325 i odbywać się będzie codziennie, od 3-ciej do 6-tej po południu z wyjątkiem dni świątecznych. **Bernard Segal.** Naucz. Prog. I i Gim. IV Żeńskiego.
4—6 — 3677 —

AGENCJA

C. K. Zakładów Fabrycznych Tenczyńskich

w Warszawie

Podaje do wiadomości publicznej, że w Kantorze jej mieszczącym się przy ulicy Długiej w domu pod Nr 5 nowym, sprzedają się po cenach stałych i u-miarkowanych na butelki, w większych i mniejszych partjach, **znane ze swej dobroci i wyboru go smaku,** trzy gatunki wyrobów Tenczyńskich, a mianowicie:

a) Porter zwany **Nord-Stout,**
b) Piwo zwane **Nord-Ale,** i
c) Piwo zwane **eksportowe.**

PP. Kupcom i Restauratorom biorącym większe partje, odstępuje się stosowny rabat.

W tymże składzie dostać można prawdziwej **Herbaty** Kjachtyńskiej karawanowej.
1—0 — 4629 —

Za powrotem z Paryża, otrzymany został nowy i znaczny transport najświeższych modeli Kapeluszy i Sukien, zakupionych w domach Paryzkich, również jak wybór najnowszych towarów stosownych na obecny sezon, któremi poleca

Magazyn Mód i Nowości

pod firmą:

MADAME ALEXANDRINE,

1—2 ulica Czysta Nr 6. — 4681 —

Oberża do wydzierżawienia,

od 1 Lipca roku bieżącego, w osadzie Dąbrowa, przy stacji pocztowej na trakcie Lubelskim (zwanej Starawieś) z zabudowaniami gospodarskiemi, polem i łąką około 15 dzies. (30 morgów. Wiadomość powziąść można u właściciela w Rudnie lub przy ulicy Marszałkowskiej Nr 45, w mieszkaniu W-go Markowskiego, od godz. 8 do 9 z rana. Poczta odbieram przez Starąwieś w Rudnie. 1—3 — 4612 —

Przy ulicy Elektoralnej pod Nr 4

pierwszy dom za Bankiem, otwartą została sprzedaż wszystkich wyrobów

Instytutu Wód Mineralnych w Ogrodzie Saskim

po cenie fabrycznej

Tamże sprzedaje się **prawdziwy Styryjski Syrop Małaowy** funt po kop. 30, niemniej różne inne Syropy czysto wocowe, po tej samej cenie. — 2315 — 6—6

Redaktor Herman Benni.

Magazyn Ubiorów Męzkich

pod firmą

ARTUR,

ulica Bielańska Nr 601 w Hotelu Paryzkim.

Zaopatrzony na nadchodzący sezon w świeżą gotową garderobę, jak również w sukna i korty z pierwszorzędnych Francuzkich i Angielskich Fabryk sprowadzonych.

Obstalunki prócz wytwornego gustu i akuratności w żądaniach wykonywa po cenach nizkich, lub wyższych stosownie do życzenia Publiczności. 10—10 — 3726—

Magazyn Ubiorów Męzkich

J. KAMIŃSKIEGO I SPÓŁKI.

Nowy-Świat Nr 17,

w Pałacu Hr. Kossakowskiego

Zaopatrzony w znaczny wybór materjałów krajowych i zagranicznych, poleca się starannem wykończeniem i dobrym krojem wszelkich robót wchodzących w zakres garderoby męzkiej, **przy cenach bardzo umiarkowanych.** 3—6 — 4344 —

JULIENNE

Włoszczyzna francuzka, prasowana i suszona, w paczkach różnej wagi, w pudełkach blaszanych lub wielkich tafiach, **Sliwki** francuzkie Impériale, w paczkach blaszanych różnej wielkości, sprowadził

Skład Ant. Stępkowskiego

1—6 — **i takowe poleca.** — 4622 —

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA.

Krakow.-Przedmieście dom dawniej Grodzickiego Nr 7.

Poleca 1° Maszyny **Pollacka, Schmidta la Silencieuse,** w cenie po rt. 55, 60 i 65, znane w kraju naszym od 12 lat i rozpowszechnione w wielu tysiącach egzemplarzy. Żadna maszyna nie szyje tak **cicho** i nie idzie **tak lekko jak la Silencieuse Pollacka i Schmidta.**

Maszyny te sprzedają się na rozpłaty miesięczne, za stosownem poręczeniem.

2° Maszyny **Pollaka, Schmidta tańsze** w cenie po rs. 40 i 45, **są to najlepsze ze wszystkich u as znanych tańszych maszyn. Gwarancja kilkoletnia. Warsztat mechaniczny do reparacji wszystkich systemów Maszyn.** —15261—14—0

Szczotki ryżowe

do sukien, mebli, kapeluszy, etc. z najsłynniejszych fabryk francuzkich, nadeszły do Składu

Papieru i Galanterji

L. SKOKOWSKIEGO,

przy ulicy Miodowej Nr 15, wprost Sądu Appelacyjnego
4—6 — 3284 —

Najpierwsza w kraju pracownia **kobieca Szewctwa** egzystująca od lat trzech przy ulicy Chmielnej Nr 9, pod przewodnictwem:

Eugenji z de Wierneków Pieniążek

b. wyższej Nauczycielki Rządowej, a wdowy po urzędniku, wydoskonalonej w szewstwie. Przyjmuje **Uczennice,** pod rozmaitemi warunkami, które tak w **rzemiośle** jako i Administracji warsztatu, przy nieograniczonej praktyce udoskonalić się mogą. Tamże dostać można obuwia po rozmaitej cenie. 1—2 — 4605 —

FORTEPIAN KONCERTOWY,

największego rozmiaru z fabryki:

Bechsteina w Berlinie,

do sprzedania z powodu braku miejsca. Sprobować go można codziennie między godziną 10-tą i 12-tą w domu przy ulicy Mazowieckiej Nr 10 na pierwszem piętrze drzwi na prawo. 2—3 — 4491 —

Administracja Żeglugi Parowej Na Rzece Wiśle.

zawiadamia niniejszem, że:

1. Paroplyw **„Warszawa“** od d. 31 Marca (12 Kwietnia) roku b. rozpocznie jazdę passażerską między **Warszawą a Płockiem.** Pierwszy wyjazd z Warszawy do Płocka w **Poniedziałek** o godzinie 8-ej rano. 2) Paroplyw **„Płock“** od d. 2/14 b. m. rozpocznie jazdę między **Nowo-Aleksandrją** (Puławami) a **Warszawą.** Pierwszy wyjazd z Nowoaleksandrji do Warszawy we **Środę** d. 2/14 b. m. o godzinie 7-ej rano z Warszawy we **Czwartek** d. 3/15 b. m. o godzinie 4 tej rano. Rozkłady jazd do Płocka i Nowoaleksandrji oraz taryfy cen w afiszach ogłoszone.
2—3 — 4412 —

ŚLIWKI TURECKIE

w najlepszym gatunku

funt po kop. 16, w sklepach

Stowarzyszenia Spożywczego „MERKURY“

3—3 — 3872 —

AGRONOM

żonaty Szlązak, posiadający dobrze język polski, mogący wykazać chlubne świadectwa z gospodarstw większych, prowadzonych tak za granicą jak i w kraju od lat czterech, poszukuje miejsca Rządcy większego majątku. Bliższa wiadomość ulica Niecała Nr 3 u Adama Kostrowickiego.— 3425—

NOWY-ŚWIAT Nr 49.



MUZEUM GASSNERA

ALHAMBRA

Dziś i codziennie **KONCERT** pierwszorzędnego Towarzystwa śpiewaków niemieckich pod artystyczną dyrekcją **Emeryka Lebourd.**

Oprócz wykonywanych śpiewów p. **Hubert de Blank,** egzekwować będzie na fortepianie utwory najsławniejszych kompozytorów. 6—16 — 4273 —

TEATR WIELKI.

Dziś: Intryga i miłość.—Jutro: Cyrulik Sewilski.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro: Filiberta.—Za i przeciw.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 9 Kwietnia 1875 roku.

	Żądano		Płacono	
	rs.	kop.	rs.	kop.
Półimperjały rs. — kop. —				
Dukaty Holenderskie rs.— kop.—				
Pruskie talary w bilet. rs.—k. —				
Austrjackie floreny w bil. k. —				
Obligi skarbowe 100 rs. (od kup.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	95	10	94	80
Listy Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	95	65	95	35
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	92	15	91	85
Listy Zastawne m. Warszawy I s.	88	40	88	10
„ „ „ „ II s.	87	90	87	60
Listy Likwidacyjne rs. 100	79	70	79	40
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . .	99	—	98	—
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864 . (	—	—	—	—
„ „ „ „ ostempl . . (	197	75	—	—
„ „ „ „ z r. 1866. . („ „ „ „ ostempl. . . (	193	25	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	91	25	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	73	—	72	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej	—	—	156	75
Akcje Dr. żel. War.-Terespols . .	—	—	116	50
Akcje Banku Handl. War. rs. 250.	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia.	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz-Łodzkiej.	101	—	100	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	645	—
Akcje W. f. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk rs 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	—	—	—	—

5% Listy zastawne rossyjskie rs. 104 kop. 50 rs. 104 k.—
Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 118⁸/₉.
Od Likwidacyjnych kop. 142²/₉.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 148⁴/₁₈.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop 11¹/₉.
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. 20 rs. 105 k. 90.
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 kop. 23¹/₂ rs. 7 k. 21¹/₂.
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 86 kop. 85 rs.—k.—.
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 rs. 97 k. 35 rs. 96 k. 90.
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs.—, żądano rs.—.

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 14 c. 3.

Wydawca Gustaw Gebethner.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).—Дозволено Цензурою.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 77.

Dnia 9 Kwietnia 1875 roku. *Piątek.* *Dnia 28 Marca (9 Kwietnia) 1875 roku.*

Dyrekcja Rządowa Teatrów Warszawskich

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w Biurze Dyrekcji Teatrów, w gmachu teatrów pomieszczonem, odbywać się będzie licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na wynajęcie od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1875 r. mieszkań prywatnych w zabudowaniach Teatrów Warszawskich.

Licytacja ta rozpocznie się dnia 16 (28) Kwietnia r. b. i z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, odbywać się będzie w dnie następne od godziny 11 z rana do 2 z południa, aż do zupełnego jej ukończenia.

Lokale, które przez licytację wydzierżawione będą, są następujące:

W oficynie pod Nr 476a od ulicy Nowo-Senatorskiej w antresolach:

Dwa pokoje z kuchnią i piwnicą pod Nr 11, cena roczna rs. 160 kop. 60:
Dwa pokoje z piwnicą pod Nr 12, cena roczna rs. 121 kop. 8.
Jeden pokoj z piwnicą pod Nr 13, cena roczna rs. 82.
Trzy pokoje większe i jeden mały z kuchnią i piwnicą pod Nr 15, cena roczna rs. 300 kop. 60.
Jeden pokój duży pod Nr 9, cena roczna rs. 132.

Na 1-szem piętrze:

Trzy pokoje z kuchnią i piwnicą pod Nr 16, cena roczna rs. 225 kop. 10.
Trzy pokoje większe, jeden mały, kuchnia, śpiżarnia w korytarzu i piwnica pod Nr 17, cena roczna rs. 389.
Dwa pokoje z kuchnią i piwnicą pod Nr 17a, cena roczna rs. 212 kop 40.
Pięć pokoi, kuchnia, izba dla służących i piwnica pod Nr 18, cena roczna rs. 501.

Na 2-giem piętrze:

Jeden pokój pod Nr 21, cena roczna rs. 83.
Jeden pokój pod Nr 22, cena roczna rs. 93 kop. 50.
Dwa pokoje z piwnicą pod Nr 23, cena roczna rs. 136 kop. 60.
Dwa pokoje pod Nr 24, cena roczna rs. 191.
Trzy pokoje z kuchnią i piwnicą pod Nr 25, cena roczna rs. 252.

W oficynie Nr 474/5 od ulicy Wierzbowej w antresolach:

Pięć pokoi z kuchnią i piwnicą pod Nr 13, cena roczna rs. 261 kop. 50.
Dwa pokoje pod Nr 16 cena roczna rs. 300.

Na 2-giem piętrze.

Trzy pokoje z kuchnią i piwnicą pod Nr 21, cena roczna rs. 281.

W oficynie Nr 614a:

Dwie małe izby pod strychem, cena roczna rs. 60.

Termin trwania najmu lokali tych jest trzyletni, to jest od dnia 19 Czerwca (1 Lipca 1875 r. do tejże daty 1878 roku.

Licytacja odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje poczynając od cen rocznych wyżej podanych.

Przystępujący do licytacji mogą składać deklaracje opieczętowane na ręce Dyrektora Teatrów Follanda, do godziny 11 z rana d. 16 (28) Kwietnia r. b. Po tym terminie, żadna deklaracja chociażby korzystniejsza, przyjętą już nie będzie. Deklaracje winny być pisane na stemplu ceny kop. 30 podług załączonego tu wzoru, z wyraźnemi literami bez skrobań i przekreśleń wypisaniem jakie mianowicie pomieszczenie składający chce wynająć i jaką za nie cenę roczną płacić się obowiązuje.—Nadto ponieważ lokale przedmiotem licytacji będące nie będą wynajęte na Kawiarnie, Restauracje, Szynki, składy materjałów palnych i na zakłady utrzymujące warsztaty, przeto w deklaracji wyrazić należy że lokal ten na mieszkanie prywatne ma być użyty.—Do tak napisanej deklaracji pod jej nieważnością dołączonym być ma kwit Banku Polskiego na złożone w nim vadium, wyrównywające ¼ ceny lokalu do niniejszej licytacji podanej.—Od obowiązku składania vadium nikt uwolnionym nie będzie.—Deklaracje otwierane będą w takim porządku, w jakim lokale w niniejszym obwieszczeniu są wymienione, dla tego na kopercie deklaracji należy wyraźnie wypisać na który mianowicie lokal takowa podaną zostaje z wymieniem Nru lokalu i Nru hypotecznego oficyny.

Bliższe warunki licytacji są do przejrzenia w Biurze Dyrekcji Teatrów każdodziennie od godziny 11 z rana do 2 z południa.

w Warszawie dnia 26 Marca (7 Kwietnia) 1875 roku.

Prezes Dyrekcji Rządowej Teatrów Warszawskich, p. o. Ochmistrza Dworu Jego Cesarskiej Mości, Rzeczywisty Radca Stanu, **Muchanow.**

Sekretarz Dyrekcji, **A. Smolikowski.**

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Dyrekcji Rządowej Teatrów Warszawskich z dnia 26 Marca (7 Kwietnia) 1875 r. Nr 255, podaję niniejszą deklarację, iż zobowiązuję się wynająć w gmachu Teatralnym (tu wymienić lokal i jego numer, skład, oraz na jaki cel) w oficynie (numer hypoteczny) na lat trzy; poczynając od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1875 r. i płacić za takowy lokal rubli NN. (wypisać literami) rocznie, poddając się wszelkim zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym, kwit Banku Polskiego na złożone wadium w ilości rubli NN. załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. Pisałem w NN, dnia NN. miesiąca NN. 1875 roku.

(Podpisać imię i nazwisko).

1—3 — 4588 —

Naczelnik Wydziału Administracyjnego Zarządu XI Okręgu Kommunikacji.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w Biurze Zarządu XI Okręgu Kommunikacji odbywać się będą dnia 3 (15) kwietnia 1875 r., o godzinie 12 z południa głośne in minus licytacje, a dnia 7 (19) kwietnia tegoż roku również o godzinie 12 z południa przetargi, do których to licytacji mogą być, stosownie do art. 1942 T. X Cz. I Zbioru Praw Ces. wydania 1857 roku, podawane osobiście lub nadsyłane przez pocztę opieczętowane deklaracje, napisane według wzoru dołączonego do art. 1909 pomienionego tomu Zbioru Praw, na dostawę w latach 1875, 1876 i 1877 szabru, do reparacji XIV, XXVII, XXIX i XXXII grup dróg bitych XI Okręgu Kommunikacji, w guberniach: Łomżyńskiej, Radomskiej i Suwałkskiej.

Szczegółowe ogłoszenie, licytacji tych dotyczące, pomieszczone jest w Dziennikach Warszawskich i wszystkich Dziennikach Gubernialnych, warunki zaś licytacyjne i wykazy wiorstowe o ilości dostaw w latach 1875, 1876 i 1877, mogą być przejrzane i kopjowane codziennie w godzinach biurowych, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych, w Zarządzie XI Okręgu Kommunikacji. —**J. Stępiński.** 3—3 — 3767 —

Rada Miejska Warszawska
Dobroczynności Publicznej.

Podaje niniejszem do wiadomości, iż z powodu nie dojścia do skutku, powtórnej licytacji, na dzień 12 (24) Lutego r. b. naznaczonej na 12-to-letnie od 20 Maja (1 Czerwca 1875 r. do 20 Maja) 1 Czerwca 1887 r. wydzierżawienie Folwarku Kręczki w powiecie Warszawskim położonego, do Szpitala Dzieciątka-Jezus w Warszawie należącego, nowa na dzierżawę tego folwarku publiczna in plus licytacja odbywać się będzie przed Radą Miejską w d. 7 (19) Kwietnia r. b. o godzinie 1-ej z południa w ścisłem zastosowaniu się do ogłoszeń o pierwszej licytacji zamieszczonych w Nr 265 269 u 4 Warszawskiego Dniewnika w Nr 3, 4, i 10 Kurjera Warszawskiego, i w Nr 1, 5, i 10 Kurjera Codziennego.

Proetium do tej nowej licytacji ustanawia się w zmniejszonej summie mianowicie na rs. 1560, rocznej z folwarku dzierżawy, wysokość zaś vadium do licytacji na rs. 600.

Inne warunki tej dzierżawy dotyczące, mogą być przejrzane w Kancellarji Rady Miejskiej, każdodziennie, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.

Członek Zarządzający czynnościami Rady **K. Puchalski.**

Sekretarz Rady **Lechowicz.**

3—3 — 4207 —

Bank Handlowy
w ŁODZI.

Podaje do wiadomości pp. Akcjonarjuszów, że stosownie do uchwały Ogólnego Zgromadzenia z d. 4 Kwietnia r. b., wypłata dywidendy za rok 1874, w ilości rs 17 od każdej akcji 250 rublowej, dopełniać się będzie codziennie, w godzinach biurowych, poczynając od dnia 6 b. m. w Łodzi, w Kasie Banku.

w Warszawie w Banku Handlowym.

w St. Petersburgu w Oddziale Banku Handlowego Warszawskiego.

Za złożeniem kuponu dywidendowego Nr 1, wraz z specyfikacją numerów.

Kupony na które wypłacono już zaliczenie po Rsr. 10, mają prawo jedynie do reszty Rsr. 7. —4521—3—3

FRANCUZKA

mówiąca po polsku i niemiecku, w średnim wieku, wesołego usposobienia; mogąca udzielać wszelkich robót użytecznych, poszukuje demi-place lub całkiem do towarzystwa damy, panien, do podróży z osobą cierpiącą, proszę o nadesłanie adresu do Redakcji pod lit. X. X. 4590—1—1—

Pośredniczy w umieszczeniu

Guwernantek,

Guwernerów, Bon i osób dających lekcje na godziny. Ulica Danielewiczowska Nr 8.

Filipina z Wilskich **Steingraeber.** 4594—1—1—

Bona Niemka

potrzebna jest zaraz. Wiadomość u Bakumienko, Nowy-Świat Nr 58. —4638—1—1

Potrzebną jest

PANNA

zupełnie uzdatniona do szycia na maszynie, oraz i małe Panienki do nauki, do Pracowni sukien i okryć damskich, ulica Nowy-Świat Nr 72. 4595—1—1—

Do Pracowni Sukien damskich przy ulicy Elektoralnej Nr 6 nowy, mieszkania 22 potrzebne są zaraz

PANNY

uzdatnione kompletnie w szyciu krawieczczyzny damskiej, jak również PANNA szyjąca wprawnie na maszynie. Stróż wskaże. 4614—1—1—

Potrzebne są

PANNY

zdatne do bielizny. Ulica Wierzbowa Nr 2, Skład Płótna Bobrowskiego et Comp. —4674—1—1

W każdym czasie potrzebne są

PANNY

zupełnienie uzdolnione. Jedne do maszyny, drugie do kroju białej bielizny. Wiadomość: Niecała Nr 12, mieszkania 21. —4560—2—4

Do Magazynu Mód, Fabryki Kwiatów i Kapeluszy słomkowych **B. Grabskiej.** Długa Nr 10, potrzebne są

PANNY

do kwiatów, strojów i słomy, tamże przyjmują uczennice. —4111—3—4

Potrzebna jest

PANNA

umiejąca dobrze szyć krawieczczyznę na maszynie Weler et Wilson, oraz PANNY uzdatnione i do nauki. Ulica Miodowa Nr 9, w drugiem dziedzińcu na dole, przed oknami studnia. —4246—2—3

Potrzebną jest

PANNA

uzdatniona do szycia na maszynie. Ulica Chmielna Nr domu 33, mieszkania 38. —4460—2—3

Do Magazynu Mód, przy ulicy Niecałej pod Nrem 6, potrzebną jest zaraz

PANNA

kompletnie uzdatniona do strojów. —4457—2—3

Do Magazynu Mód T. Trzcińskiej, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4, potrzebne są

PANNY,

kompletnie uzdatnione do strojów. Wiadomość tamże.—Przytem poleca się wybór świeżo sprowadzonych kwiatów paryzkich, po cenach bardzo przystępnych. —4454—2—3

Do miasta Skierniewice, potrzebna jest

PANNA,

kompletnie uzdolniona do strojów. Wiadomość w składzie maszyn pończoszniczych na ulicy Królewskiej, gdzie Tivoli. —4459—2—3

MATKA

potrzebuje sześcioletnią swą córeczkę ludziom uczciwym, średniej klassy, bezdzietnym, dać na wychowanie. Pożądanem byłoby aby rodzina ta znała język niemiecki. Chcący takowe dziecię natychmiast przyjąć, zechcą zgłosić się na ulicę Złotą, do domu Bema p. Nr 11 nowy, u Wysockich.

OFICJALISTA

prywatny, pragnący dla edukacji dzieci mieszkać w Warszawie, życzy sobie objąć tamże obowiązki: Rządcy domu, Kassjera, Magazyniera lub Pisarza, przy Rejencie, albo Zarząd Dóbr w bliskości Warszawy nad koleją. Bliższych wiadomości zasięgnąć można u Pana Jakóba Powidło, ulica Grzybów Nr 1083. —4492—3—3

Uzdolniony Ekonom

lub **Leszniczy,** z dobremi świadectwami, od Ś-go Jana, poszukuje w większym majątku posady, przytem żona jego może zatrudniać się kobiecem gospodarstwem. Wiadomość: Ulica Miodowa Nr 4, u Introligatora Kolasińskiego. —4648—1—1

TANIOŚĆ ELEGANCJA

TELEGRAM

Na wiosenny i letni sezon, otrzymałem wielki wybór eleganckich z najlepszych angielskich i francuzkich materjałów, **Ubiory Męzkie**, oraz **Ubiorki** dla dzieci od lat **2** do **10.**

CENNIK (Preis-Curant):

Jesienne Sak-Palto, od **12** do **22** rs.—Letnie sak palto, od **12** do **20** rs.—Letnie garnitury, od **14** do **25** rs.—Czarne fraki, od **16** do **22** rs.—Czarne tużurki, od **16** do **24** rs.—Czarne żakietowe garnitury, od **22** do **28** rs.—Ubiorki dla dzieci od **5** do **7** rs. **50** kop.—Sak paltka dla dzieci od **6** do **9** rs.—Granatowe bluzy do konnej jazdy od **8** rs.—Kurtki do polowania, od rs. **8**. — Szlafroki dubeltowe od **10** do **18.**—Spodnie różnych gatunków od **4** rs. do **7** rs. **50** kop.—Angielskie płaszcze gumowe **10** rs.—Angielskie burki, od rs. **12** do **20** rs.

E. SAMET,

KRAWIEC Z WIEDNIA, **Stefansplac Nr 2.**

Obecnie w **Warszawie.—Ulica Senatorska Nr 22, dom W-go Epsztejna, obok Resursy Kupieckiej.** 6—0 — 4309 —

Dom Spedycyjno-Kommisowy
JAN HRABIA LEDÓCHOWSKI
Królewska Nr 13.

Otrzymał w komis do sprzedaży, **Pługi** z fabryki **Romana Cichowskiego** w Linowie. Narzędzia te, zaszczytnie nagrodzone i uznane na wszystkich międzynarodowych oraz krajowych wystawach i konkursach, zasługują jako swojskie, na szczególną uwagę Panów Właścicieli Ziemskich.

Poleca nasiona: **Koniczynę czerwoną, Trawę kupkową, Łubin niebieski i oryginalne Koński ząb i Lucernę.**

Przyjmuje obstalunki na **Wino Bordoskie** w beczkach, wreszcie poleca sprzedaż detaliczną tychże win, czystych i oryginalnych na butelki. 2—6 — 4475 —

W d. 3 (15) Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana, w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nrem 549 w Wydziale I-szym, sprzedaną zostanie

KOLONJA
ROŻOPOL,

a raczej prawo wieczysto-dzierżawnego posiadania tejże Kolonij w obrębie dóbr ziemskich Białołęka, w Powiecie i Guberji Warszawskiej (w bliskości Warszawy) położona, należąca do jurysdykcji Sądu Pokoju Wydz. IV-go, rozległości dziesiatyn 85½, (mórg 171 miary nowopolskiej). Licytacja zacznie się od rs. 9,894 kop. 98 jako od ⅔ części obniżonego szacunku, Vadium rs. 1,500; warunki i zbiór objaśnień do przejrzenia w Kancellarji Pisarza Trybunału i u podpisanego.

Szymon Sonenberg Patron, Długa Nr 21
4654—1—1—

W dniu 31 Marca, (12 Kwietnia), r. b., od godziny 10 z rana, przy ulicy Chłodnej pod Nrem 770, na żądanie strony z mocy upoważnienia JW Prezesa Trybunału, sprzedawać będę przez publiczną licytację, pozostałe po Władysławie Smigielskim, konie, uprzęż, dorożkę, sanki i różne sprzęty.

Leon Buszkowski, Rejent.
—4598—1—1

Po ś. p. Sachowiczu Artyście Malarzu i Kustoszu, Muzeum Sztuk Pięknych jest do sprzedania cała

Kollekcja Obrazów,

przy tem uprasza się Osoby interesowane, które powierzyły obrazy do restauracji, lub w Komis, żeby raczyły się zgłosić po odbiór takowych w mieszkaniu ś. p. Sachowicza. Ulica Miodowa Nr 7, b. pałac Paca.
4657—1—3—

NAUCZYCIELKA

potrzebną jest do początków szkolnych, z dobrą konwersacją francuzką. Wiadomość: ulica Długa Nr 53, mieszkania 5 nowy, w godzinach przed południowych i od 3 do 4.
—4625—1—1

Potrzebną jest Osoba

do wspólnej pracy Handlowej, z kapitałem rs. 300, która może mieć zapewnione oprócz mieszkania i życia przyzwoitego, dobry procent. Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej, pod Nrem 23 nowym, zaś mieszkania Nr 25.
—4482—2—3

Potrzebna jest

PANNA

kompletnie uzdatniona do szycia bielizny na maszynie amerykańskiej Villera et Vilsona. Ulica Hoża Nr 7, mieszkania 3, na dole.
—4258—3—3

Nowa Szwalnia,

ulica Niecała Nr 6, dom Cara, w podwórzu na 1-szem piętrze, wykonywa suknie podług żurnali najstrojniejsze od 2½, 3 do 4 rs.— Okrycia wszelkie od 2 do 3 rs. Kapeluszy robota kop. 50, wszelką bieliznę jako i jej znaczenie, formy od 15 kop. Tamże potrzebna

Panna,

kompletnie uzdatniona, jako i Panienki do nauki; wiadomość od godziny 7 wieczór.
4589—1—1—

Potrzebnym jest zaraz

Administrator

do prowadzenia sprzedaży w Ogródku piwa bawarskiego. Wiadomość w każdym czasie przy ulicy Żórawiej Nr 14 w browarze i kantorze W. Antoniego Boenischa. —4188—3—3

RZĄDCA DÓBR

lub **Leśniczy**, obeznany z prawem krajowem i administracją, zaopatrzony w chlubne świadectwa z kraju, jako i Prus, poszukuję odpowiedniej posady. Wiadomość: Kantor Loterji i Wekslu W. Rawskiego, ulica Długa Nr 17.
—4647—1—1

POMOCNIK
dla Budowniczego,

poszukuje odpowiedniego zajęcia. Adres proszę zostawić w Redakcji pod literami E. R.
—4663—1—3

Pomocnik dla
BUDOWNICZEGO,

poszukuje odpowiedniego zajęcia. Wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji pod lit. P. A.
—4662—1—2

MAMKA

młoda i zdrowa, ze świeżym pokarmem, u Akuszerki przy ulicy Grzybowskiej Nr 50.
—4673—1—1

Uzdatniony Ogrodnik,

może znaleść miejsce na wsi, chcący przyjąć ten obowiązek, zechce się jak najspieszniej zgłosić do Właściciela domu Nr 4/362, przy ulicy Nowe-Miasto. —4499—2—3

Potrzebny jest zaraz

UCZEŃ

do Handlu Kolonialnego; zgłosić się można pod Nr 24 nowy, przy ulicy Nowomiejskiej i róg Mostowej. —4315—3—3

Panna Służąca
i Gospodyni Wiejska,

obydwie z dobremi świadectwami, mogą zaraz mieć miejsce na wieś. Wiadomość powziąść można u Rządcy domu Nr 13 nowy, przy ulicy Wielkiej. —4525—3—3

Z powodu braku miejsca są do sprzedania rozmaite

Obrazy Olejne,

w złocone ramy zwyczajne jako i medaljonowe oprawne, pomiędzy któremi znajdują się obrazy originalne, malarza Géorgio Romano sztuk pięć rozmaitych rozmiarów, mianowicie: Wyspa Capri czyli Kaprera siedziba Garibaldego i dwa inne la pouta di Venecia a Napoli; wiadomość w Hotelu Krakowskim pod Nrem 34, w każdym czasie.
4634—1—2—

Od 10—12,000 rs. Kaucji

osoba obeznana w gałęzi prawnej, posiadająca język polski i niemiecki, poszukuje posady Pełnomocnika lub Kassjera, przy fabryce Cukru, Żelaza lub przy jakiejkolwiek Fabryce, lub administratora dużego domu. Kaucja musi być hypotecznie zabezpieczona; wiadomość róg Wspólnej i Placu S go Aleksandra Nr 1655 u właściciela domu. 4603—1—3—

FABRYCZNY BUDYNEK

murowany, obszerny, przy ulicy Czerniakowskiej Nr 96 nowy, do wydzierżawienia od 1 Lipca 1875 r. —4633—1—6

Do sprzedania

Garderoba damska,

jako to: suknie jedwabne i wełniane, palta, kapelusze, oraz szafy do sukien i inne sprzęty gospodarskie. Twarda Nr 18, stróż wskaże.
—4632—1—2

Jest do wydzierżawienia

przy szose Radzymińskiej

KARCZMA,

z prawem propinacji. wiadomość na 5-ej wiorscie na tymże trakcie. 4628—1—1—

Jest do sprzedania

Kilka garniturów

Mebli, Szesląg i 6 Napoleonek safianem krytych, ceny bardzo niskie. Ulica Nowy-Świat Nr 72 wprost Ś-to-Krzyzkiej u Tapicera.
4630—1—3—

Do sprzedania są

Dwa Majątki Ziemskie,

blisko Warszawy, w pierwszorzędnej glebie ziemi, w szacunku od 50,000 do 60,000 tysięcy rubli, mogą też być zamienione na domy w Warszawie, w Szacunku jak na gotówkę; warunki są bardzo dobre, chcący przystąpić do kupna lab zamiany raczą składać adresa w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami W. G. 4619—1—1

Zawiadamiam niniejszem osoby, które złożyły

Materjały swe do farbowania

w Farbiarni niegdy do ś. p. Konstantego Herman przy ulicy Długiej pod Nrem 543ab należącej, aby w przeciągu miesiąca jednego bezzawodnie zgłosiły się po odbiór takowych, gdyż w razie przeciwnym sprzedane będą w drodze publicznej licytacji.

Warszawa d. 27 Marca (8 Kwietnia) 1875 r.

Stanisław Rybasiewicz Opiekun Główny nieletniej córki po Hermanie pozostałej.
4623—1—1—

KANARKI

które były w Hotelu Paryzkim, przeniesione zostały na ulicę Długą pod Nr 53, wprost Arsenału i sprzedają się po nader nizkiej cenie.—Tamże jest do sprzedania 7 klatek spustowych i 50 klatek na pojedyńcze kanarki, po kop. 40 i 75 za sztukę i jest 1 spust kanarków holendrów i kilkanaście kanarzyc bardzo ładnych, oraz 2 pary gołębi rzadkiej piękności, żółte i białe z czubami, feiry Wiadomość w Dystrybucji. 3551—3—3—

Istniejąca od lat 1-5tu

Fabryka i Skład Rolet,

kolorowych i rewańtuchowych,
oraz
CERAT I GZYMSÓW DO FIRANEK
J. CZARNECKIEGO

ulica Nowy-Świat Nr 37, wprost wodociągu. Powyższa Fabryka przyjmuje wszelkie obstalunki, Rolet sklepowych z napisami oraz Markiz balkonowych i sklepowych.
4593—1—3—

Do sprzedania

DRZEWKA OWOCOWE

w possesji Koszyki Nr 1753abc, wyborowych gatunków, mianowicie; **Grusze Jabłonie** 3 i 4 letnie, tudzież **Orzechy** 7 i 8 letnie. Wiadomość na miejscu lub w Składzie Herbaty **L. Krupeckiego**, wprost statuy Kopernika.
1—3 — 4624 —

Place do sprzedania

od ulicy Marszałkowskiej, Wielkiej, Pięknej i Koszyki, pod korzystnemi warunkami; wiadomość w Kancellarji Hypotecznej miasta Warszawy. 4593—1—3—

Dla braku miejsca, jest do odstąpienia **Żardiniera** mahoniowa z rzeźbami, **Lustro** stojące w rzeźbionych ramach, **Parawan** używany i **Łóżko** mahoniowe ładne, z materacem nowym na sprężynach. Każdego dnia od 10 z rana, Chmielna Nr 6, stróż wskaże. Tamże jest **Okrywka** biała z koronką.
—4639—1—2

Rs. 50

wynagrodzenia otrzyma osoba, która **wyjedna Zarząd domu** dla Urzędnika, mającego 750 rsr. pensji. Uprasza się o pozostawienie adresu w Magazynie bielizny W-nej Tłuchowskiej, róg Chmielnej i Nowego-Światu Nr 29 nowy. —4271—2—3

Fortepian

jest do sprzedania, mocno zbudowany, z dwoma szprejcami za bardzo przystępną cenę rs. 95. Ulica Nowogrodzka Nr 15 domu Nr 1 mieszkania. 4608—1—2

Fortepian

mahoniowy, o sześciu oktawach, krótki, z tonem silnym, z blatą metaliczną i szprejcą, dobry do nauki dzieciom, jest do ustąpienia. Ulica Wspólna Nr 6, mieszkania 1.
—4597—1—3

FORTEPIAN

palisandrowy, o 7-miu oktawach, świeżego fasonu, w zupełnie dobrym stanie (fabr. Zdrodowskiego). do sprzedania za rs. 220, przy ulicy Szpitalnej Nr 6, u Właścicielki domu.
—4644—1—3

Jest do najęcia

FORTEPIAN

z fabryki Hofera. Ulica Zielna Nr 34, w oficynie na prawo. —4618—1—1

Za niesłychanie tanią cenę, jest do sprzedania



FORTEPIAN

w dobrym stanie, o 6-ciu oktawach, pod Nr. 41 nowym, Piwna 2 piętro. —4350—3—3

Jest do sprzedania

SZESLĄG

skórą amerykańską kryty. Ulica Furmańska Nr 10 nowy, w podwórzu nad ślusarzem 1-sze piętro Nr 80 mieszkania. 4400—3—3—

Przy rogu ulic Marszałkowskiej i Pięknej są do sprzedania pod budowę

PLACE,

a raczej ogrody; wiadomość w Kantorze Wgo K. Aquilino, ulica Dzika Nr 3 obok dawnej Kassy Oszczędności. —3523—6—10



Dwie Karety,

z tych jedna odnowiona, 2 Powozy używane, Bryczki, oraz nowe Powoziki, lekkie bardzo przydatne na obecną porę, także siodła i uprzęża na konie, Siodło damskie i dwa Chomonta angielskie używane do pojedynek, są do sprzedania w Fabryce A. Czarneckiego, ulica Orla Nr 10 nowy. 4230—3—3—

Koń wierzchowy,

wojskowo wyjeżdżony, spokojny, ostrzelany, pięknej budowy, oraz KOŃ dereszowaty silnej i również pięknej budowy, zdatny do pojedynki, do sprzedania; wiadomość w Hotelu Litewskim u Szwajcara. 4609—1—3—

Śliwki francuzkie w puszkach, **Śliwki** greckie i tureckie, oraz **Rydze** i **Grzyby** solone, jak również dostać można **Ogórków** i **Szparagów** świeżych
w SKŁADZIE
I. STRUBISZEWSKIEGO,
przy ulicy Senatorskiej, w domu W-go Bujno Nr 2 nowy. —4239—3—3

POLECAM SKŁAD **MÓJ**

zaopatrzony zawsze w wyborne

PŁÓTNA

wszelkiej szerokości, a mianowicie:

Bilefeldzkie
Angielskie,
Austrjackie,
Szlązkie,
Finlandzkie,

jak również:

w **Ręczniki,**
Obrusy,
Serwety,
Chusteczki,

Nakrycia na **6, 12, 18** i **24** Osób i t. d.

w gatunkach **znanej dobroci,** po cenach tanich lecz **stałych.**

F. Biernath

Ulica Senatorska Nr **22,** dom Wgo Józefa Epstein. —1337—18—30

Najlepsza Glina

tak do pieców, jakoteż i na **Polepę,** jest do sprzedania na fury w domu Nr 1658 (23), przy Placu Ś-go Aleksandra, naprzeciw Dystylarni Schnejdra. —4283—3—3

MELANOGÈNE



DICQUEMARA, chemika w ROUEN we Francyi

Do zafarbowania w jednej chwili, we wszystkich kolorach, włosów, brody i wąsów bez uszkodzenia skóry i bez żadnego odoru.

W Warszawie w zakładzie Fryzjersko Perukarskim P. K. Pohoreckiego, perfumeryi Śniechowskiego i w głównych Składach perfum.

—583— 16—0

Cement Portland

z fabryki Grodziec,

Codziennie świeże transporta otrzymuje
SKŁAD

F. ŁAPIŃSKIEGO.

Ulica Jerozolimska Nr 35.—4292

Razówkę żytnią

na obrok dla koni i chleb, Mąkę przenną, żytnią i Kartoflankę, oraz Krochmal kartoflany, sprzedaje w swych sklepach w Warszawie przy ulicy Długiej Nr 11 i Nalewki Nr 28, za umiarkowane ceny na pudy i funty. **Tauchert.** 4478—2—6—

Dwa Bilardy,

jeden bez łuz, a drugi z łuzami, używane lecz w dobrym stanie są do sprzedania za przystępną cenę; wiadomość przy rogu Elektoralnej i Białej Nr 2 nowy Stróż wskaże.

Koniczyna czerwona
i Owies do nasienia,

jest do sprzedania na miejscu 6 i pół korcy koniczyny, częściowo lub ogółem, oraz przeszło 300 korcy owsa, którego próbkę widzieć można. Wiadomość na ulicy Piwnej pod Nrem 39 nowym, na 1-m piętrze, wprost schodów.
—4505—2—3

Fabryka Kafli
Aleksandra Pozierskiego

w Warszawie, przy Alei Jerozolimskiej Nr 6, wprost parowego Młyna, przyjmuje obstalunki do budowy nowych piecy i kuchni, oraz wykonywa wszelkie roboty zduńskie.
4310—2—3—

SER GAMBRINO

otrzymuje stale Handel

Braci Wróbel

i takowy poleca.
Krak.-Przedm. obok kościoła Ś-go Krzyża.
—3378-13—0

OKUCIA DO ROBÓT BUDOWLANYCH

wszelkiego rodzaju i na różne ceny poleca

MAGAZYN ZJEDNOCZONYCH ŚLUSARZY

w Warszawie, ulica Miodowa pod Nr 6

za dokładność i trwałość wyrobów

Spółka poręcza. 4—6 — 3381 —

OWIES I GROCH DO SIEWU.

Z jednego pochodzące **Folwarku** (co jest ważną rzeczą dla Siewu), najwyborniej oczyszczone bez **Grochalu** i t. p. **Groch zwyczajny, Groch Zielony** „Imperjal“ zwany, Wielki, bardzo prędko się gotujący **Słodki** z korzyścią może być nabywany również przez utrzymujących sklepiki w Warszawie. Cena obu gatunków za 1-en korzec wagi netto funt. 260 rs. 7 kop. 50. **Owsa do siewu** 1 korzec wagi netto funtów 142, rs: 3 kop. 45. **Owsa na obroki** również doskonale oczyszczonego tejże wagi, rs. 3 kop. 40. W mniejszych partjach jak 20 korcy sprzedaje się tylko we Środy, każda partja obstalowana po godzinie 11 rano, będzie wydawaną, aż następnego dnia. Nowy-Świat Nr 21, oficyna, 2-ga sień, 1-sze piętro.

Uwaga. Groch nie zwykle piękny. Ceny tu podane obowiązują do dnia 18 Kwietnia r. b.- Obywatel Ziemski, **J. S.** 2—3 — 4446 —



ANGIELSKIE

WYROBY PLATEROWANE

głównie nakładane srebrem i złotem na nowem srebrze (melchior).

Świeży transport w najnowszych fasonach i w znacznym wyborze. **Ceny bardzo przystępne.** Znaczny zapas Sztucców stołowych różnego fasonu, cukiernie, lichtarzy, tac i tacek' inbryków, kloszy do owoców, serwisów do kawy i herbaty, do wina i likieru, do octu i oliwy, do soli i musztardy, koszyków do ciast i owoców, kompletnych garniturów do umywalni, masielniczek i t. p.

Wyroby te zapewniające długą trwałość w użyciu, przewyższają również pod względem elegancji i dobrego gustu wszystkie tu znane wyroby.

Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą najakuratniej wypełniam. Reperacje uskuteczniam śpiesznie i tanio. Handlującym stosowny rabat.

Ludwik Heilpern

3—3 — 4267 — **ulica Ś-to Jerska Nr 24.**

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

ulica Podwale Nr 500b (17)

POD FIRMĄ,

KAMIL SIERZPUTOWSKI,

POLECA

Wyborową Massę woskową w rozmaitych kolorach i przybory do tejże, po cenach najniższych.

8—8 — 3508 —

„DWIGATEL“

Najwyżej zatwierdzone Towarzystwo

ubezpieczeń, lądowych, rzecznych i morskich transportowania towarów

i wydawania na takowe zaliczeń

W ST.-PETERSBURGU.

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że **Warszawska Agentura** tegoż Towarzystwa z dniem 27 Lutego (11 Marca) r. b. **przeszła pod Zarząd** pana **MARCINA POTOPOWICZA.**

Warszawa dnia 13 (25) Marca 1875 r.

Dyrekcja Towarzystwa.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam honor zawiadomić osoby interesowane, że objąwszy Zarząd Warszawskiej Agentury Towarzystwa „Dwigetel“, załatwiam wszelkie czynności wchodzące w zakres działań tegoż Towarzystwa z największą akuratnością. Nadmieniam nadto, że reprezentowane przezemnie Towarzystwo, mając swych przedstawicieli we wszystkich miastach gubernialnych, a po części w powiatowych i osadach Cesarstwa, jak niemniej w główniejszych punktach za granicą, transportuje ładunki wszelkiego rodzaju do wszystkich tych miejscowości po cenach nader umiarkowanych.

Marcin Potopowicz.

Biuro Aguntury przy ulicy Nalewki w domu Glassa (d. Natansona) Nr 17 nowy.

3—3 — 4079 —

NEVRALGIJE MIGRENY

MOŻNA WYLECZYĆ PRZEZ UŻYCIE

PEREŁEK Z ESSENCYI TERPENTYNY

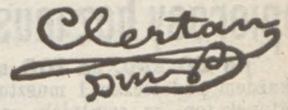
DOKTORA CLERTAN

Perełki Clertana są to małe okrągłe kapselki, wielkości grochu, które pod przezroczystą powłoką żelatyny, delikatnej jak listek cieńkiego papieru, zawierają 4 do 5 kropli essencyi terpentyny. Perełki te można łykać jak pigułki w każdej porze a nawet podczas jedzenia.

Perełki z essencyi terpentyny doktora Clertan, zażywa się od ośmiu do dwunastu sztuk dziennie (zawsze najlepiej jest brać je podczas obiadu), przeciw wszelkiej migreny.

W razie trudnego trawienia, kurczu żołądka, astmy, zażycie dwóch do czterech perełek Eterowych doktora Clertana sprawia skutek pożądany.

Przestroga. **— Wyrób noszący nazwę *Perełek,* właściwą produkcyi doktora Clertan, pod różnemi nazwami *kapsli, globulów, kropli,* etc., znajduje się w handlu. Doktor Clertan poręcza za dobroć i skuteczność prawdziwych perełek zawartych jedynie w flakonach mających na etykiecie własnoręczny jego podpis:**



Do każdego flakonu dołącza się szczegółowy przepis.

Galle, Mrozowski i Spiess

29—0 —18091—

KĄPIELE MORSKIE LIBAWY

(LIBAU).

Sezon kąpielowy od dnia 1-go Czerwca do dnia 1-go Września r. b.—Kąpiele gorące w wannach rozpoczynają się już od 15 go Maja. Zakłady kąpielowe urządzone wygodnie tak dla dam jak i dla mężczyzn. **Otworzony zostanie nowo-wybudowany dom leczniczy (Foksal), w obrębie brzegów kąpielowych, z Restauracją, pokojami mieszkalnemi i Pensjonatem, po cenach stałych.** Obok tego są i mieszkania prywatne, Hotele i Restauracje, Park miejski, Ogrody spacerowe z codzienną muzyką, ruski i niemiecki klub, Czytelnie, Zebrania (Reunion's), Wieczory tancujące i Teatr.—Wody mineralne i sztuczne kąpiele, używają się wełdug przepisów lekarskich.—Stacja telegraficzna łączy się ze wszystkiemi częściami Państwa.

Wiadomości bliższe udzieli na żądanie Komissja Zarządu kąpielami morskiemi.

4—6 — 3334 —



ORYGINALNE ANGIELSKIE

MASZYNY DO SZYCIA

WSZYSTKICH SYSTEMÓW

Ręczne jednonitkowe po rs. 10, 14, 18 i 20.

Ręczne dwunitkowe, czółenkowe podwójnie stębnujące po rs. 24, 28, 30, 35 i 45 stosownie do wielkości i ozdoby. Maszyny te dają się z łatwością zastosować do stolików pedałowych.

Znaczny zapas maszyn oryginalnych angielskich **Wheelera t Wilsona, Singera, Howego, Grovera i Bockera,** oraz dużych **krawieckich** i **szewckich** maszyn. Igły, nici, jedwab', oliwa i wszelkie przybory do maszyn w najlepszym gatunku.

Nauka szycia bezpłatna, gwarancja kilkoletnia. Zlecenia z prowincji najakuratniej odwotną pocztą wypełniam.

Reperacje śpiesznie i tanio.

Generalny Agent Fabryk Newton Wilson et Comp. w Londynie

Ludwik Heilpern,

ulica Ś-to-Jerska Nr 24.

3—3 — 4266 —

Ważna wiadomość dla Magazynów Mód

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w Fabryce mojej przy ulicy Ś to-Jerskiej pod Nr 16-tym, wyrabiam **KAPELUSZE damskie** tak zwane słomkowe, bastowe, włosianne, ażurowe, na nadchodzący sezon, mam na składzie wielki wybór takowych, które sprzedaję po cenach nader przystępnych.

MAX DUBROWITZ.

2—3 — 4196 —

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego", Plac Teatralny Nr 473c 5 nowy).— Дозволено Цензурою.